

SERWIS NR 464 - 10.06.2019

## TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW I KOMENTATORÓW

■ **Chcemy, żeby możliwie wszyscy korzystali z owoców wzrostu gospodarczego, wolności, sprawiedliwości i solidarności**

an Paweł II pokazał, że można zmieniać rzeczywistość. Ponad milion ludzi na Błoniach pokazało, że ta duchowa siła jest w narodzie. Papież obudził tego olbrzyma i poderwał go. Potem był między innymi Sierpień '80 i kolejne wydarzenia. Wtedy obudził się naród, który wierzy w Jezusa Chrystusa. Nie dało się go już uspić żadną ideologią – Ks. prof. J. Machniak: Jan Paweł II pokazał, że można zmieniać rzeczywistość

**Abp Jędraszewski: duszą państwa jest małżeństwo i rodzina**

Metropolita krakowski przypomniał, że 2 lutego 1994 roku ukazał się list do rodzin „Gratissimam Sane”, opublikowany z okazji ogólnopolskiego Roku Rodziny. Papież włączył w te obchody głos Kościoła, pisząc orędzie skierowane do małżonków i zachęcając ich, by odkrywali swoje powołanie, godność, a także odpowiedzialności i zadania we współczesnym świecie. Abp Jędraszewski zwrócił uwagę na aktualność papieskiego przesłania, które po 25 latach nie traci swojej wymowy. Metropolita krakowski zaznaczył, że Kościół towarzyszy małżonkom w ich drodze, pokazując właściwy kierunek i wskazując na Chrystusową miłość. Dodał, że papież dostrzegał zagrożenia współczesnego świata, prowadzące do kryzysu małżeństwa i rodziny - wskazywał konieczność powrotu do samych fundamentów i oparcia relacji na Bogu.

**Wielkim naszym pragnieniem jest również to porozumienie, to obudzenie milczącej większości**

Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski obudziła w Polakach solidarność i pragnienie wolności; papież przyniósł wówczas ziarno porozumienia, Ojciec Święty był ojcem porozumienia między Polakami - powiedział w Gdańsku premier Mateusz Morawiecki. Chcemy reprezentować ludzi, chcemy i reprezentujemy tę, mam nadzieję, większość Polaków, zapraszamy do naszego życia publicznego, społecznego wszystkich Polaków. Bo tak jak Jan Paweł II postawił w epicentrum życia społecznego rodzinę, a w epicentrum życia gospodarczego postawił pracownika, świat pracy, świat pracownicy. Takie motto przyświeca również nam w 40. rocznicę jego pielgrzymki do ojczyzny, to jest myśl przewodnia, którą się kierujemy - powiedział Morawiecki. - Chcemy, żeby możliwie wszyscy korzystali z owoców wzrostu gospodarczego, z owoców wolności, owoców sprawiedliwości i solidarności - dodał Morawiecki.

**Kongres „Polska Wielki Projekt”: polityka prorodzinna sprzyja wzrostowi dzieciństwa**

Kompleksowa i długofalowa polityka prorodzinna sprzyja wzrostowi liczby urodzeń – przekonywali uczestnicy debaty, która odbyła się w sobotę podczas kongresu „Polska Wielki Projekt”. Nie ma lepszego wyboru niż inwestycja w rodzinę – podkreślano.

**Kaczyński: Wybory - bitwa o to, czy w Polsce będzie coraz lepiej**

W wyborach w 2019 roku bitwa idzie o to, czy w Polsce będzie coraz lepiej, tak jak jest pod naszymi rządami, czy będzie tak jak było przedtem, czyli coraz lepiej dla stosunkowo wąskiej elity - powiedział prezes PiS.

**Premier Morawiecki: "Powinniśmy zrozumieć reguły współczesnego świata"**

Rząd w ostatnich latach starał się przestawić „zwrotnicę” rozwoju Polski w kierunku nowoczesności i dopasować do reguły gry przyszłości; Polska gospodarka coraz wyraźniej zaznacza swoją obecność — mówił premier Mateusz Morawiecki przemawiając na rozpoczętym w piątek w Warszawie IX Kongresie „Polska Wielki Projekt”.

**Wyźnikiewicz: Bezrobocie spada szybciej niż się spodziewaliśmy**

Bezrobocie na poziomie 5,6 proc. nie jest zaskoczeniem, zaskakuje natomiast tempo spadku tego wskaźnika - powiedział PAP prezes Instytutu Prognoz i Analiz Gospodarczych dr Bohdan Wyźnikiewicz.

**Płaca minimalna w górę, podatki w dół. Rządowe plany dają Polakom ponad 2 tys. zł rocznie**

Takiej podwyżki Polacy jeszcze nigdy nie dostali. Rządowa propozycja podniesienia płacy o 200 zł przy realizacji obietnic zmian w podatkach da 1,5 mln Polaków wypłaty wyższe o 180 zł. Na rękę i co miesiąc. Niezależnie od tego, czy rząd dotrzyma obietnicy zmiany w podatkach, wzrost pensji minimalnej o 200 zł będzie najwyższy od początku XXI. Nawet kosztem tego, że podwyżka spowoduje wzrost składek na ZUS dla początkujących przedsiębiorców - te skoczą o niespełna 20 zł miesięcznie.

**Pracodawcy coraz więcej wydają na benefity dla pracowników**

Pracodawcy wydali ponad 10 mld zł na dodatkowe świadczenia pozapłacowe w 2018 r. Trzy czwarte pracowników w Polsce posiada co najmniej jeden taki benefit. Najczęściej są to karty opieki medycznej.

**Koniunktura pomaga w zwiększaniu przychodów. Ale wymusza też wzrost kosztów**

Sytuacja makroekonomiczna sprzyja zwiększaniu przychodów. Dobra koniunktura na rynku pracy oznacza szybko zwiększający się fundusz płac i poprawę skłonności do konsumpcji.

**Polska utrzymała 5. miejsce w rankingu Global Best to Invest 2019**

Według najnowszego rankingu Global Best to Invest 2019 Polska utrzymała 5. miejsce i zwiększyła liczbę realizowanych projektów bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ), poinformowało

Cd.Str.2.

## ■ Połowy tygodnia (23.)

No i nici z zapowiedzi. Miała urodzić się ostatnia nadzieja opozycji "Rucha 4 Czerwca" i nic się nie eurodziło...

Okazało się, że termin został ogłoszony przedwcześnie. Nie było eurodzin, a do wyborów już tuż, tuż...

Domniemy ojciec nie wydawał się być przekonany do porodu, ba, nie widział już sensu porodu, chociaż matka-opozycja i kibicująca jej rodzinka bardzo naciskali. Ale ciąża przenoszona i na dodatek domniemy ojciec już wypiera się ojcostwa. Należy zauważyć, że on w ten sposób porzucił kolejną ofiarę. Ot, Tusk sprawca wielu cięż, ale taki jakby nie mąż stanu...

Rodzinka niezbyt duża, ale pokłócona. W Gdańsku widziano Czaskowskiego z Jandą, Dulkiewicz z Wałęsą, Frasyniuka z Kwaśniewskim... Schetyń nie było, Michnik milczał gdzieś indziej... Smuta, panie, smuta...

Myśleli, myśleli i wymyślili. Program. Co jest o tyle dziwne, że kiedy pory rządźli, mieli poparcie i partię, a nie mieli programu. Mieli mieć. Teraz odwrotnie. Mają program, partii jakby nie mają, a wyborców coraz mniej. Ale mają mieć...

Program ten zawiera kilka punktów.

Pierwszy, to precz z PISem. Dość oryginalne i sprawdzone hasło, przyniosło opozycji wiele sukcesów i daje nadzieję na sukcesy jeszcze większe...

Drugi, by wyrwać Senat z rąk bolszewików z PISu, tak jak kiedyś odbito senat z rąk komunistów z PZPRu. To już lepsze, ale pokazuje pewne braki w edukacji. Za PRLu Senatu nie było...

Trzeci - i to najlepsze - skoro nie da się wygrać wyborów, trzeba zmienić ustrój państwa z jednorodnego na federację. Zmiana ma polegać na oddaniu władzy państwowej kilku prezydentom miast z PO. Dość chytry pomysł, wymaga jedynie sejmowej większości konstytucyjnej łącznie z głupotą rządzących i wyborców. A wyborców jest mniej niż było kiedy wybierali tych prezydentów. Ot, taki paradoks...

Czwarty punkt, to głoszenie drożyny i niepokoju społecznych. Tematy pederastii, kleru, Morawieckiego, nauczycieli już zostały wykorzystane i nie nadają się do powtórnej eksploatacji. Więc drożyna...

Tymczasem rząd wymienił ministrów na innych. Nic specjalnego nie zauważyłem oprócz dwóch, jakże jednak zabawnych, wpadek. Pani Witek obejmując ministerstwo, obiecała że się nowego dla niej resortu szybko nauczy oraz że o Katyniu i układzie Ribbentrop - Mołotow uczyła się z przedwojennych książek. I pomyśleć, że była kiedyś rzecznikiem...

„tu.ybak“  
<http://blogmedia24.pl/node/81982>



## ■ Inwestycje się rozpędzają.

### Przedsiębiorcy uznali, że trzeba się zbroić

Mamy przełom w inwestycjach i to mimo coraz gorszych nastrojów za granicą. W gospodarce odpalił drugi silnik wzrostu.

### Minister o eksplozji inwestycji prywatnych

Wzrost gospodarczy w tym roku powinien osiągnąć 4,5 proc., a może być nawet wyższy - poinformował w czwartek minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński. Mamy wręcz eksplozję inwestycji prywatnych w sektorze przedsiębiorstw - dodał.

### PKO BP prześcignął Deutsche Bank pod względem wartości giełdowej

Największy polski bank PKO BP, prześcignął w czwartek niemieckiego giganta Deutsche Bank pod względem wartości giełdowej - napisał w czwartek na twitterze dyrektor biura doradztwa inwestycyjnego Credit..

### Polska wśród gospodarczych tygrysów Europy. Eurostat podał najnowsze dane o PKB

W pierwszym kwartale 2019 r. (w porównaniu do poprzedniego kwartału) PKB wyrównany sezonowo wzrósł o 0,4 proc. w strefie euro i o 0,5 proc. w całej UE – podał Eurostat. Polska znalazła się wśród liderów wzrostu. Rezerwy NBP to już prawie pół biliona złotych. Oficjalne aktywa rezerwowe wyniosły 106,41 mld euro w maju 2019 r., podał Narodowy Bank Polski. W ujęciu rocznym odnotowano wzrost o 10,6 proc. (i wzrost o 1,9 proc. w ujęciu miesięcznym). NBP opublikował 7 czerwca dane o stanie oficjalnych aktywów rezerwowych. Wynika z nich, że na koniec maja 2019 r. ich stan wyrażony w euro wyniósł 106,4 mld euro i był o 2 mld euro wyższy niż na koniec kwietnia 2019 r. Stan rezerw wyrażony w dolarach zwiększył się natomiast o 1,6 mld USD i osiągnął poziom 118,6 mld USD - czytamy w komunikacie. W przeliczeniu na dolary USA, rezerwy wyniosły 118,62 mld USD wobec 117,02 mld USD miesiąc wcześniej i w porównaniu do 111,76 mld USD rok wcześniej, podano w komunikacie. Liczone w złotych, aktywa rezerwowe wyniosły w maju br. 456,66 mld zł (wobec 448,07 mld zł miesiąc wcześniej i 415,74 mld zł rok wcześniej).

### Via Carpatia jednym z głównych szlaków komunikacyjnych UE? Jest poparcie wielu krajów

Polska chce, by Via Carpatia była jednym z głównych europejskich szlaków komunikacyjnych - mówił w czwartek Luksemburgu minister infrastruktury Andrzej Adamczyk. Jak podkreślił, ministrowie transportu wielu krajów UE

### BGK: W Lublanie ogłoszono założenie Funduszu Inwestycyjnego Inicjatywy Trójmorza

Uzupełnienie funduszy unijnych w realizacji inwestycji drogowych, kolejowych, energetycznych i cyfrowych w regionie Trójmorza - to cel Funduszu Inwestycyjnego Inicjatywy Trójmorza, którego założenie...

### Bilion euro na infrastrukturę, m.in. w Polsce. Powstał specjalny fundusz

Podczas szczytu Inicjatywy Trójmorza w Lublanie, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego i prezes EximBanku z Rumunii

oficjalnie ogłosili założenie Funduszu Inwestycyjnego Inicjatywy Trójmorza. Fundusz skoncentruje się na projektach tworzących infrastrukturę transportową, energetyczną i cyfrową w regionie Trójmorza. Fundusz będzie miał pełne ręce roboty - zapotrzebowanie na inwestycje infrastrukturalne w Trójmorzu w dekadzie do 2030 r. sięgnie 1,1 biliona euro.

### Rząd chce walczyć z geoblokowaniem

Walka z dyskryminacją klientów na rynku unijnym ze względu na przynależność państwową, w tym z nieuzasadnionym blokowaniem geograficznym oraz zwiększenie skuteczności postępowań prowadzonych przez UOKiK to jeden z celów projektu, który przyjął rząd.

### Polacy pracują na opłaceniu podatków przez prawie pół roku

W tym roku Dzień wolności podatkowej przypada 8 czerwca, w 159 dzień w roku, dwa dni później niż w ubiegłym roku. Oznacza to, że na opłacenie wszystkich podatków pracujemy 158 dni - poinformowało Centrum im. Adama Smitha.

### Nowoczesne rakiety z polskich zakładów?

Pierwszy ważny krok zrobiony. Poddźwiękowe przeciwokrętowe pociski manewrujące dalekiego zasięgu, które mogą razić także cele na lądzie, będą serwisowane i certyfikowane w Wojskowych Zakładach Elektronicznych S.A. w Zielonce.

### „Nie” dla Europy dwóch prędkości.

Oto po co nam inwestycje. Dyskusję o europejskich inwestycjach łatwo sprowadzić do tematu pieniędzy, ale to droga donikąd. Ginie w niej bowiem pytanie o sens tychże inwestycji. Ich celem zaś powinno być z jednej strony wyrównywanie różnic cywilizacyjnych między krajami starej Unii Europejskiej a tymi, które dołączyły do Wspólnoty w XXI wieku, z drugiej natomiast budowanie konkurencyjności całej europejskiej gospodarki, a nie tylko poszczególnych jej krajów.

### Wady systemu poboru opłat za drogi w Polsce wypunktowane w najnowszym raporcie

Główny Inspektorat Transportu Drogowego nie jest instytucją, która posiada możliwości rozwoju Krajowego Systemu Poboru Opłat - począwszy od legislacji po brak bazy badawczo-rozwojowej, umożliwiającej doskonalenie systemu - wskazuje w rozmowie z WNP.PL dr Dawid Piekarczyk z Instytutu Staszica, autor raportu o funkcjonowaniu Krajowego Systemu Poboru Opłat w latach 2011-2019.

### Trzy czwarte francuskich firm pozytywnie ocenia atrakcyjność inwestycyjną Polski

75 proc. działających w Polsce francuskich firm pozytywnie ocenia atrakcyjność inwestycyjną nad Wisłą - wynika z raportu „25 lat polsko-francuskiego partnerstwa. Inwestycje francuskie w Polsce” KPMG

### Na przekór światu polski eksport idzie w górę. Co się dzieje?

W kwietniu 2019 r. polski eksport miał wartość blisko 19,1 mld euro – szacuje Krajowa Izba Gospodarcza na podstawie danych o wynikach przemysłu i handlu hurtowego, czyli o stanie gospodarki realnej oraz na

podstawie opinii pozyskanych od członków izby. W maju jego wartość może okazać się mniejsza w stosunku do wyniku wypracowanego w kwietniu, informuje też KIG.

### Polacy są zadowoleni z sytuacji w kraju? Najnowszy SONDAŻ

W ciągu ostatniego miesiąca grupa osób zadowolonych z rozwoju sytuacji w kraju wzrosła do 48 proc., osób niezadowolonych jest obecnie 35 proc. - wynika z sondażu CBOS.

### LIST Jarosława Kaczyńskiego do Polaków

W wyborach do parlamentu rozstrzygnie się przyszłość naszej Ojczyzny oraz dalsze losy dobrej zmiany; dlatego proszę Polaków, aby jesienią jeszcze tłumnie udali się do urn wyborczych i oddali jeszcze więcej głosów na PiS - napisał prezes PiS Jarosław Kaczyński w liście do Polaków.

### Co może zagrozić stabilności polskiego systemu bankowego? [RAPORT NBP]

Zagrożenia dla stabilności krajowego systemu finansowego mają nadal głównie charakter zewnętrzny, ocenia Narodowy Bank Polski (NBP). Według niego, Zarówno gospodarka realna, jak i system finansowy Polski.

### Glapiński: Tegoroczna dynamika PKB może przekroczyć 4,5 proc.

Dynamika wzrostu PKB w tym roku może przekroczyć 4,5 proc. - poinformował po śródowym posiedzeniu Rady Polityki Pieniężnej prezes Narodowego Banku Polskiego Adam Glapiński.

### RPP utrzymała stopy proc. bez zmian. Wzrost PKB w 2019 r. powyżej projekcji NBP

Rada Polityki Pieniężnej (RPP) utrzymała stopy procentowe bez zmian, co oznacza, że główna stopa referencyjna wynosi nadal 1,5 proc., podał bank centralny.

### Inflacja przyspieszyła. GUS podał dane za maj

Inflacja wyniosła 2,3 proc. w ujęciu rocznym w maju br. (wobec 2,2 proc. r/r w kwietniu), podał Główny Urząd Statystyczny (GUS) w szybkim szacunku tych danych.

### Inflacja w strefie euro niższa od oczekiwań. Eurostat podał dane za maj

Inflacja HICP w strefie euro wyniosła 1,2 proc. r/r w maju 2019 r. wobec 1,7 proc. r/r miesiąc wcześniej, podał unijny urząd statystyczny Eurostat wg wstępnych danych.

### Polska wśród krajów o najniższym bezrobociu w UE [DANE EUROSTATU]

Wyrównana sezonowo stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 3,7 proc. w kwietniu 2019 r. wobec 3,8 proc. w poprzednim miesiącu, podał unijny urząd statystyczny Eurostat. W kwietniu 2018 r. wynosiła 3,7 proc.

### SOR jak ZUS i skarbowka. Resort chce tam postawić biletomaty

Zaraz po wejściu na SOR zamiast siadać w poczekalni, trzeba będzie pobrać numerki. Taki pomysł na uporządkowanie sytuacji na ostrych dyżurach ma...

„Maryla“

Czytaj całość: <http://www.blogmedia24.pl/node/81986>

## ■ Dysonans cywilizacyjny i globalna klęska totalitaryzmu (szkic)

Globalny koniec monopolu totalitarnych systemów organizujących cokolwiek w jakiegokolwiek skali. Można poszukiwać rozmaitych zjawisk, analizować je i poszukiwać wyjaśnień w różnych "układach", a nawet w mafijnej psychice i złodziejskim prostactwie. Takie zjawiska także przyczyniają się do pogłębiającej się niemocy. Jednak najważniejszym źródłem globalnej klęski "totalitarnej opozycji" jest prosty fakt polegający na tym, że jest totalitarna. Źródłem jest totalitaryzm. Przyczyną tej klęski jest zjawisko, które jest skutkiem realnego dysonansu cywilizacyjnego.

Dysonans cywilizacyjny. Jest to kluczowy dysonans poznawczy XXI wieku. Sprawa jest niby prosta, ale trudna do opisanego. Totalitaryzm bez względu na ideologię polega na koncentracji władzy, jest synonimem i zarazem jedną z form absolutyzmu [link (2009)]. Zawsze gdzieś musi być wódz, jakiś Cezar, Neron, Stalin albo Führer. Jednoosobowe albo wieloosobowe biuro polityczne, komitet polityczny albo centralny z jakimś schetyoidalnym tworem typu Mobutu Sese Seko. Jest to historyczny problem cywilizacji homo sapiens od samych naszych ludzkich prapoczątków.

To jest problem odwiecznego aksjologicznego konfliktu aniołów z szatanem, prawdy z kłamstwem albo absolutyzmu z demokracją. Są to wszelkie możliwe układy ustrojowe przypominające rozległe sieci komputerowe z jednym serwerem sterującym i jego terminalami. Feliks Koneczny zastanawiał się nad opisaniem konkretnych ustrojów przeróżnych folwarków zwierzęcych, różnych systemów cywilizacyjnych, które albo podszywały się pod boski autorytet, albo same próbowały zagarnąć boską władzę, odzierając wszystkich z suwerenności, spychając ich do roli lennych księstw czyli terminali jednostki centralnej.

Wypisz wymaluj taki jest główny nurt polityczny Unii Europejskiej, który oczywiście "musi być akceptowany" przez ambicje lennych książąt, panoszących się po swoich terminalach, ale równocześnie bezkrytycznie podporządkowujących się "Brukseli". Jest to teoretyczna formacja pani Elżbiety Bieńkowskiej, zawarta w programie rozwoju według modelu polaryzacyjno dyfuzyjnego.

Zauważmy: Można mieszać nazewnictwo, gadać o mafii albo masonerii lub o formacji turańskiej, a jednak zawsze systemowo mamy jakiegoś pomazańca najwyższego autorytetu, polaryzującego wszelką mądrość, której łaskawie pozwala na dyfuzję do maluczkich. To jest feudalizm wszelkich totalitaryzmów. Suwerenem jest władca. Lud nie ma nic do gadania. Lud nie ma żadnej suwerenności, więc można mu tę suwerenność bezkarnie zabrać. Współcześni europejscy fedaści tak myślą. To mogło funkcjonować przez ostatnich parę tysięcy lat w różnych konkretnych ustrojach państwowych, ponieważ stan dostępnej człowiekowi logistyki sprawowania władzy na to pozwalała.

Absolutyzm był możliwy, więc trwał.

Ale teraz przestał być możliwy. I na tym polega cały ambaras. Żadna formacja władzy absolutnej, żaden absolutyzm, żadna koncentracja jakiegokolwiek władzy w XXI wieku nie ma już szans. Mniej niż zero!

Nie ma żadnej szansy dla totalitaryzmu, jako jednej z form monarchii absolutnej. Zero szans nawet dla najbardziej oświeconej monarchii absolutnie wspaniałych elit najmądrzejszych iluminatów. Skretyniali marksieści mogli by spokojnie powiedzieć, że baza przerosła możliwości nadbudowy.

Ta konkretna zmiana położenia cywilizacyjnego środka ciężkości jest procesem bardzo powolnym. Przez całą naszą historię następowała systematyczna "dyfuzja" technicznych możliwości społeczeństw człowieka myślącego w kierunku "od arystokracji do ludu", "od władzy do obywateli". Przez ostatnie trzysta lat ten proces systematycznie przyspiesza, faktycznie odbierając monarchom i ich elitom kolejne monopole razem z faktycznymi atrybutami władzy. Krok po kroku pojawiały się kolejne rewolucje techniczne, które rozbiły jakiś monopol, odbierając absolutyzmowi kawałek przestrzni, redukując obszar ich władzy, pomniejszając ich przewagę w realnych systemach społecznych. To zjawisko ogarnia nie tylko organizacje państwowe, ale wszelkie rozległe systemy naszej planety. Jest przyczyną negatywnych procesów paraliżujących albo degenerujących korporacje gospodarcze, międzynarodowe, polityczne i pozarządowe, które nie dostrzegają albo nie rozumieją tego zjawiska.

Parafrazując idiotyczny pogląd jednego z polityków, dinozaury wymarły nie dlatego, że zostały pokonane lawiną kamieni, ale dlatego że nie potrafili zapanować nad własnymi rozmiarami. Dowiadywał się o tym, że ktoś pożera im ogon dopiero po fakcie, gdy ogona już dawno nie było.

Proces ten nieustannie przyspiesza, ale wciąż jeszcze jest na tyle powolny, że jego atrybuty są nadal trudne do zauważenia, a nawet zdefiniowania.

„michael“

Czytaj całość: <http://www.blogmedia24.pl/node/81954>

## ■ Palenie Ziemkiewicza na tęczowym stosie

Tytuł dzisiejszej notki zapożyczyłam z felietonu Katarzyny Treter-Sierpińskiej "Ziemkiewicz demaskuje LGBT. Interia pali go na tęczowym stosie" {TUTAJ}. Autorka niezwykle trafnie opisała wczorajsze [7.06.2019] wyrzucenie Rafała Ziemkiewicza z portalu Interia.pl.

Czytamy:

"Oficjalnym powodem zakończenia współpracy z Ziemkiewiczem jest jego rzekome nawoływanie do przemocy wobec osób LGBT. „Popieramy i opowiadamy się za wolnością słowa, nie wtedy jednak, kiedy na naszej platformie ukazują się treści nawołujące, choć tylko w przenośni, do przemocy. Grupa Interia postanowiła w trybie natychmiastowym usunąć powyższy felieton pana Rafała A. Ziemkiewicza i zrezygnować z użyczenia mu miejsca na przyszłe felietony w dziale Opinie” – czytamy w oświadczeniu Grupy Interia podpisanym przez redaktora naczelnego Krzysztofa Fijałka.

Czy Rafał Ziemkiewicz faktycznie nawoływał do przemocy? NIE! Nawet w oświadczeniu Interii jest mowa o „przenośni”. Felieton Ziemkiewicza to po prostu demaskacja LGBT i metod stosowanych przez tych „nowych bolszewików, nowych nazistów, którzy chcą nas

zniszczyć w imię swojego obłądnego ideolo” – jak pisze o nich Ziemkiewicz.”.

Pani Katarzyna TS ostrzega: „„Wściekły atak organizacji LGBT i grzęjących się przy nich celebrytów na polską mistrzynię olimpijską, Zofię Klepacką, powinien być dla wszystkich normalnych Polaków sygnałem alarmowym” – pisze Ziemkiewicz. Pełna zgoda. Takim sygnałem powinno też być wyrzucenie Rafała Ziemkiewicza z łamów Interii za demaskatorski artykuł o LGBT. Uwaga! Polacy mogą przegrać wojnę z tęczowym totalitaryzmem. Dlaczego? Dlatego, że jeżeli za mówienie prawdy o LGBT, za sprzeciw wobec seksualizacji dzieci, za obronę osób atakowanych przez tęczowych janczarów można stracić pracę, to chętnych do przeciwstawiania się tej ideologii będzie coraz mniej. Wyrzucenie Ziemkiewicza z Interii to jasny sygnał dla Polaków, który brzmi: „Podskakujesz, wylatujesz!”. A ponieważ ideolo LGBT jest dziś wspierane przez międzynarodowe koncerty decydujące o „być, albo nie być” dużej części Polaków, więc sytuacja jest naprawdę groźna.

W czasach PRL stosowano taką samą metodę trzymania Polaków za twarz: „Podskakujesz, wylatujesz”.

Rafał Ziemkiewicz umieścił swój felieton "Murem za Klepacką, czyli przeciwko Nowemu Zamordyzmowi" na stronie Uziemkiewicza.pl {TUTAJ}, ale w złagodzonej wersji. Spore fragmenty pierwotnego artykułu wraz z tym, który posłużył za pretekst dla wywalenia Ziemkiewicza można znaleźć {TUTAJ}. Kamieniem obrazy był tekst:

"Droży czytelnicy, daleko mi do tej wielkości, ale chcę powiedzieć mocno i wyraźnie: do LGBT trzeba strzelać! Nie w sensie dosłownym, oczywiście - trzeba z nim walczyć, trzeba wiedzieć, że nie są to ludzie dobrej woli, ale nowi bolszewicy, nowi naziści, którzy chcą nas zniszczyć w imię swojego obłądnego ideolo. Podkreślam - mówię o „strzelaniu” do LGBT, do ideolo, nie do homoseksualistów. Bo w LGBT wcale nie chodzi o homoseksualizm, tak samo jak w komunizmie nie chodziło o robotników, w nazizmie o sprawiedliwość dla pokrzywdzonych Traktatem Wersalskim Niemców, a w feminizmie nie chodzi o kobiety”.

„elig“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81984>

## ■ DECENTRALIZACJA CZYLI NAJAZD NA POLSKĘ

Jest to prezentacja wyprodukowana przez dużą firmę reklamową, której za niezłe pieniądze zlecono antypolską kampanię.

"Zdecentralizowana Rzeczpospolita w 9 krokach". Sama prezentacja opracowana na przykład w edytorze PowerPoint może być przeznaczona do opisanego plantacji zeszłorocznego śniegu, budowy węzła drogowego albo programu obchodów święta lasu. Husky napisał, że wszystko mają przygotowane!!! i podsumował to zwięźle "przecież mówiłem, że Platforma ma program tylko czekają na tłumaczenie z niemieckiego. No i przetłumaczyli" Wszystko zależy od pieniędzy, o których tak niedawno pisałem [link]. Cytuję:

*Ludzie w Polsce dojrzejają i powoli dostrzegają realny dorobek polskiego rządu, mimo licznej przewagi wrogiej Polsce propagandy, o której pisał Zawiedzony. Nad zjawiskiem skuteczności antypolskiej*



propagandy, trzeba się bardzo poważnie zastanowić.

Ale z drugiej strony musimy widzieć ogromny ładunek pieniędzy, nienawiści, pogardy i zlej woli, który niosą w sobie politycy i polityka totalitarnej opozycji. Podkreślam sprawę pieniędzy, ponieważ założę się, że ogromna część tej kasy, którą ukradli - na przykład w wyniku wyłudzeń VAT, teraz wydają na czarną antypolską propagandę. Pojęcia nie mam ile kasy wydali na zatrudnienie najpoważniejszych światowych agencji od "public relations", by finansować antypolskie kombinacje i gry operacyjne, realizowane w różnych formach i według zróżnicowanych scenariuszy zleczanych do realizacji praktycznie we wszystkich mediach i przestrzeniach komunikacji publicznej i niepublicznej.

Patrząc na kosztowny wystrój tych przedsięwzięć oraz na istotę pomysłów na scenografię, ta cholerna choreografia paskudnych antypolskich i antykatolickich tańców powstała za granicą, w biurach wielkich firm marketingu politycznego. Tak na oko, nie mając dostępu do konkretnych danych, oceniam, że zamówienie antypolskiej kampanii wyborczej mogło kosztować, lekką ręką licząc, minimum 30 milionów EUR (słownie: trzydzieści milionów euro). To tylko w wyborach do parlamentu europejskiego.

Widzimy skoordynowane akcje prowokacji politycznych, rozległe antypolskie kampanie wrednej publicystyki. Książki, przedstawienia teatralne i kabaretowe, festiwale i filmy publikowane w zaplanowanych momentach, zgodne ze scenariuszami innych form i terminów politycznej aktywności. To nie są spontaniczne wybuchy społecznej złości. To są zaplanowane i za ciężkie pieniądze realizowane w całej polskiej i zagranicznej przestrzeni publicznej kampanie marketingu politycznego, wykorzystujące wszystkie nośniki komunikacji publicznej, łącznie z cyberprzestrzenią. Aby było jasne - to są kampanie antypolskie. To nie jest anty PiS. Tak to wygląda w naszym polskim odczuciu, w Polsce. W przestrzeni międzynarodowej te kampanie są po prostu antypolskie.

Widać, że miałem proroczą wizję albo inaczej mówiąc, prawidłowo odczytałem rzeczywistość. Dziękuję panu Husky, który odnalazł trop do kolejnej antypolskiej kampanii przedstawionej w prezentacji umieszczonej na portalu "Zdecentralizowana Rzeczpospolita" [link].

**PODSUMOWANIE**  
Spodziewam się bardzo mocnej, koszarnej, bardzo agresywnej i nie przebierającej w środkach kampanii propagandowej i politycznej przeciwko Państwu Polskiemu. Wrogowie polski przeznaczają duże pieniądze by zniszczyć Polskę.

„michael“  
<http://www.blogmedia24.pl/node/81967>

### ■ "Uschnięta" palma jako symbol polskiej lewicy

W sobotę, 1 czerwca 2019, mieszkańców Warszawy spotkała niespodzianka. Oto plastikowa palma na Rondzie de Gaulle'a zmieniła liście z zielonych na naturalne, ale zeszcłe {TUTAJ}. Dokonała tego w nocy z piątku na sobotę ekipa z dźwigiem. Cały weekend zastanawiano się - co to ma znaczyć? Dziś, czyli w poniedziałek 3 czerwca, w portalu Warszawa.wyborcza.pl {TUTAJ} ukazał się

wywiad z lewicową "artystką" Joanną Rajewską - twórczynią palmy. Czytamy w nim:

"Mateusz Kowalik: Co się stało z palmą?  
Joanna Rajkowska: Wymieniliśmy sztuczne zielone liście na prawdziwe, ale martwe. Uśmiercenie palmy nastąpiło z okazji Światowego Dnia Środowiska. Projekt „Pozdrowienia z Alej Jeruzolimskich” przepoczwarza się i absorbuje różne energie. Tym razem to energia lęku o to, że jako gatunek zmierzamy na skraj przepaści. Unicestwiamy ekosystem, od którego zależy nasza egzystencja."

Na końcu rozmowy dowiedzieliśmy się, że za kilka tygodni zielone liście wrócą po tym, jak zostaną dokładnie wyczyszczone i odnowione. W portalu PProto.pl stwierdzono, że:

"Warszawska palma na rondzie Charlesa de Gaulle'a umarła – zwisające liście instalacji artystycznej są od początku czerwca 2019 roku brunatne i wyschnięte. To element kampanii społecznej „Zielona Wstążka #DlaPlanety”, która ma zwracać uwagę na problemy zanieczyszczenia powietrza i zmian klimatycznych. (...) Pomysłodawcą uschniętej palmy jest Jarosław Wiewiórski z agencji Syrena Communications, która we współpracy z Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie oraz artystką Joanną Rajkowską – autorką warszawskiej palmy, stojącej na rondzie de Gaulle'a od 2002 roku – odpowiada za wykonanie prac." {TUTAJ}

To nie pierwszy raz, gdy pani Rajewska samowolnie decyduje o tym, co ma się znajdować w centrum Warszawy. Podczas Euro 2012 usunęła większość liści z palmy w proteście przeciw tej imprezie {TUTAJ}. Nie zostało to jednak dostrzeżone. Wszyscy myśleli, że liście zniszczył [jak zwykle] wiatr. W obecnym przypadku te zeszcłe liście mają więcej sensu, choć innego, niż to się wydaje p.Rajewskiej. Są one wspaniałym symbolem obecnego stanu polskiej lewicy, jej jałowości i braku wartościowych idei.

Szczególnie wyraźnie pokazały to wyniki ostatnich wyborów do Parlamentu. Polacy odrzucają LGBT oraz pseudo -nowoczesność. Wolą bronić tradycyjnych wartości.

„elig“  
<http://www.blogmedia24.pl/node/81962>

### ■ Elektorat zachodniopomorski

Przygotowując się do nowej sytuacji, gdy PiS stanie się partią rządzącą przez następne kadencje, rzucam okiem na przeszkoody stojące na tej drodze. Elektorat warszawski z grubsza omówiłem. Jest on liberalny i lewicowy. Na szczęście swoje możliwości on wyczerpał. Frekwencja wyborcza jest tam tak duża, że nie ma już rezerw. A jeżeli coś tam dryga, to proporcjonalnie, to znaczy rośnie także ilość zwolenników PiS-u. Krótko mówiąc, duże miasta nie będą w stanie psuć więcej niż dzisiaj to czynią.

Patrząc na popularne ostatnio mapy z rezultatami wyborów z nalożonymi na nie mapami województw pokazującymi procent młodzieży skutecznie zdającej mature czy miejsc po dawnych bazach kacapskich wojsk w Polsce idziemy z południowego wschodu na północny zachód. Im dalej tym mniej inteligentna młodzież i wzmaga się zapach ruskich onuc.

Na mapach przewaga PiS-u ma kolor niebieski, zaś PO - kolor zwykle nazywany szraczkowatym.

No więc jak wyglądają okopy zasranców na Zachodnim Pomorzu? Kiedyś był to teren osadników wojskowych, osadników ukraińskich z UPA, pegeerów, ludzi zza Buga i kacapskich baz. Całość jak malowanie, dziś pasowałaby do terenów przygranicznych z Białorusią i Kaliningradem.

Lud z Zachodniego Pomorza w większości glosuje na Platformie Obywatelską, tak jak kiedyś na komunistów. Najbardziej to widać w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Przewaga zwykła wynosić kilkanaście procent. W kolejnych wyborach było to tak: 2004 - 25%:11%, 2009 - 45%:20%, 2014- 37%:25% i w 2019 - 47%:36%.

Cale szczęście, że nie jest tam tak do końca beznadziejnie - w wyborach parlamentarnych w naszym stuleciu trzy razy wygrywała PO, zaś dwa razy PiS. Dowodzi to, że ludzi mądrych i uczciwych też jest tam dużo. PO wygrało z PiS-em wybory parlamentarne w 2001 r. w stosunku 18%:16%, w 2007 - 47%:34% i w 2011 - 44%:30%. Natomiast PiS wygrał w wyborach w 2005 r. w stosunku 37%:30% i w 2015 r. - 38%:24%. Jeszcze się tam nie zabetonowało i może jesienią lud zachodniopomorski pójdzie za Prawda i Dobrem i się zrehabilituje.

Miasto Szczecinek i powiat szczeciński należą do najbardziej opornych. Niech dowodem na to będzie wybranie w 2018 r. niejakiego Daniela Raka z PO na stanowisko burmistrza. Głosowało na niego ponad 8 500 osobników siola kiedyś nazywanego grodem, zaś na kandydatkę z PiS-u, ponad 4 700 obywateli. Problem polega na tym, że człek ów wszedł w atmosferę smrodu korupcyjnego poprzednika z PO. Jako jego zastępca brał pieniądze za "martwe dusze", a dokładniej uczestników kursów języka angielskiego. Nie sprawdzałem, może już siedzi?

Trzeba przyznać, że atmosfera w województwie jest sprzyjająca. Wszak rządzi tam w PO Stasiak Gawłowski, typunio o rozbieganych oczkach nie nadający się nawet na handlarza maścią z węża. Już był aresztowany za korupcję ale go wypuszczono. Nie sprawdzałem dziś rano, może już siedzi? Nie wiem kim bardziej się brzydzić, nim czy Nitrasem, którego kiedyś miejscowi wybrali nawet do Parlamentu Europejskiego. ślepi byli? Koles bardziej pasuje na osilka z wiejskiej zabawy.

Szczecińskie siolo nie jest jeszcze stracone dla normalności. Słabnie głosowanie na PO, rośnie zaufanie dla Prawa i Sprawiedliwości. Oto krótkie porównanie wyników wyborów samorządowych w 2018 r. i wyborów europejskich w 2019 r. W Szczecinku głosowało na PO w 2018 r. 7.2 tys. ludzi podczas gdy w 2019 - 6.1 tys. Na PiS głosowało 4.0 tys. osób w 2018 r. i 4.9 tys. w 2019 r. Podobnie w powiecie szczecińskim, w 2018 r. dalo głos na PO 10.8 tys. a w 2019 r. - 9.6 tys. Natomiast na PiS w 2018 r. oddalo swój głos 6.8 tys. osób zas w 2019 r. - 9.4 tys.osob.

Kto wie, może już w jesiennych wyborach parlamentarnych stęchlizna się w tamtych stronach przewietrzy?

„Tymczasowy“  
<http://www.blogmedia24.pl/node/81945>

.....  
„Co nowego na blogach” jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.